

Słowo Ludu

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III. Nr 183 (633)

KIELCE

CZWARTEK 5 LIPCA 1951 R.

Cena 15 gr.

Robotnicy i chłopci woj. kieleckiego wspaniałym Czynnem Lipcowym przysporzą naszej gospodarce produkcję wartości milionów złotych

Przez skrócenie średniego czasu wytopów — hutnicy »Ostrowca« dadzą dodatkowo 110 ton stali

Czyn robotników huty „Kociusko”, którzy wspaniałymi zobowiązaniami produkcyjnymi postanowili uczcić 7-letnie ogłoszenia Manifestu PKWN — 22 lipca br., porwał za sobą klasę robotniczą i chłopską pragnącą całego naszego województwa. Wiele cennych zobowiązań podjęto w hucie „Ostrowiec” na masowce całej załogi, jaka od była się 3 bm. Na pierwszy plan, jak zawsze, wysunęli się wytopiarki z martenów. Mówił w ich imieniu młody 24 letni wytopiarka tow. CZESŁAW TAŃCZYK kierownik zespołu wytopiarki, który wśród entuzjastycznych okrzyków i oklasków robotników, oznajmił, że obsady innych pieców postanowiły skrócić czas wytopu stali o 10 proc., a jego

brzygada o 19 procent. Czyn ten da 110 ton stali ponad plan.

A oto dalsze zobowiązania. Walcownia uniwersalna wywalcuje 100 ton blachy. Walcownia gruba wykopa plan lipcowy na 2 dni przed terminem, co da dodatkową produkcję



Czesław Tańczyk — wytopiarka huty „Ostrowiec”

400 ton produkcyjną. Spawacz tow. Henryk Belczewski przedstawił swoje zobowiązanie 1-majowe na lipiec, podnosząc produkcję ze 173,5 do 185 procent. Spawacz tow. Jerzy Artykiewicz podniósł swą produkcję ze 192 do 195 procent.

Strugacz — przodownik pracy tow. Jan Bogucki postanowił wykonać na 3 listopada br. plan swej produkcji za 53 rok. Strugacz Bronisław Czyn, wykona plan produkcji za 52 rok w październiku bież. roku.

Tow. Jadwiga Zaczekiewiczówna tokarz, postanowiła wraz ze swoimi towarzyszami

Brzygada górników z kopalni »Tadeusz« wykonała roczny plan produkcyjny

CZĘSTOCHOWA (PAP). Brzygada górnicza Lucjana Conera z kopalni rudy żelaznej »TADEUSZ« w rejonie częstochowskim zamierzała o wykonaniu tegorocznego planu wydobycia rudy w ciągu 5 miesięcy i 10 dni. Tym samym brzygada ta pobili swój sześciomiesięczny rekord, kiedy to produkcję pierwszego roku planu 6-letniego wykonała w ciągu 5 miesięcy i 18 dni. W skład brzygady poza Lucjanem Conerem wchodzi jeszcze Jan Wlochowicz i Jan Błaszczak.

Z frontu akcji żniwnej

Dlaczego SOM w Jastrzębiu słabo przygotował się do żniw

— Wielu chłopów z naszej gminy — mówi malorolny chłop z Jastrzębia, Piotr Gramil — pracuje przy budowie wielkiej cementowni w Wierzbicy. Dlatego też praca SOM-u na naszym terenie winna być szczególnie wydajna, bo ludzi do pracy nie ma za wiele. Tymczasem nasz SOM słabo przygotował się do żniw.

Zale Grzmia, jak i innych chłopów z gminy Jastrzęb są siusze. SOM w Jastrzębiu posiada obecnie 3 żniwiarki i czwartą w remoncie. Ilość ta jest niewystarczająca. Należałoby, aby kierownik SOM-u podjął starania o przerzucenie do Jastrzębia żniwiarek z tych gmin, które posiadają więcej maszyn prywatnych, albo które nie wykorzystują w pełni maszyn SOM-owskich, oraz by zapewnić sobie jak najszybsze ukończenie remontu czwartej żniwiarki.

Poważne niedociągnięcia popełniła również Gminna Spółdzielnia w Wierzbicy, która nie wprowadziła sznurów do wiązania snopków. Bez sznurów tego zaś nie może pracować znajdująca się na terenie gminy spółdzielnia.

Braki te SOM i GS winny jak najszybciej usunąć.

SOM w Szczekocinach przygotował się dobrze

Wszystkie maszyny SOM-u szczekocińskiego, które mają władę udział w akcji żniwnej — omalowej są już wyremontowane i gotowe do pracy. Duża ilość zebranych zamówień na ich pracę gwarantuje, że będą one należycie w tej akcji wykorzystane.

— zmianowymi — Halną Dele gwiczkówną i Bogumiłą Boronówną wykonano po 20 elementów.

38 tys. zł oszczędności przyniosą zobowiązania warsztatów PKP w Radomiu

Załoga Zakładów Napraw Wagonów nr. 2 w Radomiu zobowiązała się wykonać ponad plan 1000 kg odlewów żelaznych i 300 kg kolorowych, pomalować 10 wózków pojemników, oraz wykonać 70 prętów dla PPB. Wartość podjętych zobowiązań wynosi 37.945 zł.

O 10 dni skrócił remont pieca huta »Stawa«

Załoga huty „Stawa” postanowiła skrócić czas remontu pieca szarżarskiego o 10 dni, co pozwoli utrzymać dodatkową produkcję wartości 89.500 zł.

Tow. Ponikowski wykona plan roczny w 9 miesięcy

Tokarz Zakładów Starochowickich, Edward Ponikowski, zobowiązał się na część 7-letniego Manifestu Lipcowego podnieść wydajność pracy ze 189 proc. na 200 proc. i w wyniku tego skrócić wykonanie planu rocznego do 9 miesięcy.

Skróceniem czasu żniw odpowiada gromada Rokitno na apel Sukowa

Apel gromady Suków (pow. Kielce), zwracający do uczczenia Święta Manifestu Lipcowego sprawnym przeprowadzeniem i przedterminowym ukończeniem żniw odbił się szerokim echem w Kielceżyźnie.

Jako jedna z pierwszych odpowiedziała na ten apel gromada Rokitno (pow. Włoszczowa). Mieszkańcy tej gromady na zebraniu odbyłym w dn. 3 bm. po dokładnym omówieniu stanu przygotowań do akcji żniwnej podjęli następującą uchwałę:

„My, chłopci z gr. Rokitno, dla uczczenia 7-letniego Manifestu Lipcowego, zobowiązujemy się,

Henryk Bierecki stałym delegatem RP przy ONZ

WARSZAWA (PAP). Do Warszawy powrócił minister pełnomocny — Juliusz Sułczyński, dotychczasowy stały delegat R. P. przy ONZ, przeniesiony do Ministerstwa Spraw Zagranicznych w Warszawie. Równocześnie minister Spraw Zagranicznych mianował stałym delegatem R. P. przy ONZ ob. Henryka Biereckiego, dotychczasowego dyrektora protokołu dyplomatycznego.

zakończyć akcję żniwną w przeciągu 5 dni; dokonać podorywki w dwóch dniach; skrócić o 2 tygodnie czas budowy szosy na odcinku Rokitno - Szczekociny; wykonać do 22 lipca budowę pomieszczeń pod inwentarz szkoły podstawowej w Rokitnie; wyteplić na terenie całej gromady osy, sanie czyszczące pola orne.

Do współzawodnictwa w Czynie Lipcowym wzywamy wieś ZAWADĘ.”

Oświadczenie gen. Ridgway'a

LONDYN (PAP). Jak donosił agencja Reuters, generał Ridgway w oświadczeniu, skierowanym do dowódcy naczelnego Koreańskiej Armii Ludowej, generała Kim Ir-sena i dowódcy naczelnego ochotników chińskich generała Peng Teh-huai'a wyraził zgodę, aby rokowania w sprawie zawieszenia działań wojennych w Korei rozpoczęły się w Kaesongu, na 38 równoleż

Odpowiedź gen. Kim Ir-sena i gen. Peng Teh-huai na propozycję gen. Ridgway'a

PEKIN (PAP). — Jak donosił Agencja Nowych Chin, dowódca naczelny Koreańskiej Armii Ludowej gen. Kim Ir-sen oraz dowódca ochotników chińskich gen. Peng Teh-huai wysłali następującą odpowiedź na propozycję gen. Ridgway'a, aby w dniu 5 bm. odbyły się wstępne rozmowy oficerów łącznikowych, celem poczynienia przygotowań do spotkania przedstawicieli obu stron, wyznaczonych na 10 lipca.

„Do gen. Ridgway'a. Odpowiedź Pańska z dnia 3 lipca została odebrana. W celu odpowiedniego przygotowa-

„Dążenie do pokojowego uregulowania kwestii koreańskiej”

Dziennik chiński o propozycjach i oświadczeniach zmierzających do zaprzestania działań wojennych w Korei

PEKIN (PAP). PEKIŃSKI „DZIENNIK LUDU” PUBLIKUJE ARTYKUŁ PT. „DĄŻENIE DO POKOJOWEGO UREGULOWANIA KWESTII KOREAŃSKIEJ”.

Podkreślając, że dowódca naczelny sił zbrojnych ONZ w Korei gen. Ridgway przyjął propozycję przedstawiciela radzieckiego w ONZ Malika, oraz że dowódca naczelny Koreańskiej Armii Ludowej gen. Kim Ir-sen i dowódca ochotników chińskich Peng Teh-huai we wspólnym oświadczeniu z 1 lipca zgodzili się na przeprowadzenie rokowań z generałem Ridgway'em dziennik stwierdza, iż zaprzestanie działań wojennych stanowiłoby pierwszy krok na drodze do pokojowego uregulowania kwestii koreańskiej. Jeśli jednak rząd amerykański i inne rządy, biorące udział w wojnie koreańskiej, naprawdę szczerze pragną położenia kresu wojnie w Korei, przeprowadzenia rokowań w sprawie zawieszenia broni w Korei oraz pomysłowego wykonania tych zadań — stwierdza dziennik — rokowania te stanowią ważny krok w kierunku pokojowego uregulowania kwestii koreańskiej. Takiego pokojowego uregulowania kwestii koreańskiej domagają się stale narody Korei, Chin, Związku Radzieckiego, Azji i wszystkie narody milijące pokój.

Od chwili wybuchu wojny na koreańskiej, — pisze dziennik — na

ród chiński i Centralny Rząd Ludowy niejednokrotnie wypowiadały się za pokojowym uregulowaniem sprawy Korei. Jednakże wszystkie próby zawieszenia pokojowego uregulowania kwestii koreańskiej pozostały bezowocne. Dopiero ostatnio w wyniku bohaterstwa i odwagi narodu chińskiego i koreańskiego, poważnych strat armii amerykańskiej oraz potężniejszego na całym świecie, w tym również i w USA, dążenia pokojowego, rząd amerykański zaczął uświadamiać sobie trudność i niebezpieczeństwa związane z próbą podboju całej Korei. Dlatego też rząd amerykański po raz pierwszy wyraził gotowość rozpatrzenia sprawy przyjęcia rozważnych propozycji pokojowych Malika.

Naród chiński — stwierdza dalej „Dziennik Ludu” — popiera w pełni propozycję Malika i gotów jest walczyć o jej realizację. Nie ulega wątpliwości, że propozycja Malika, jako pierwszy krok do pokojowego uregulowania kwestii koreańskiej jest słuszna i rozsądna. Cała historia wojny koreańskiej do chwili obecnej świadczy o stałych pokojowych dążeniach narodów chińskiego i koreańskiego.

Obecnie — pisze dziennik — sprawa sprowadza się do tego, czy rzeczywiste rządy amerykański i inne rządy, biorące udział w wojnie koreańskiej tak samo szczerze jak my dążą do położenia kresu przelanej krwi w Korei? Sądzić o tym można tylko na podstawie faktów a nie słów. Rokowania w sprawie zawieszenia broni, jakkolwiek mają ją charakter ściśle wojskowy, muszą być związane z pewnymi ważnymi zagadnieniami, jak np. konkretne warunki zaprzestania ognia, określenie strefy demilitaryzowanej itd. Ustosunkowanie się do tych zagadnień będzie konkretnym sprawdzianem czy rząd amerykański i inne rządy szczerze pragną położenia kresu konfliktowi w Korei.

NARODY CAŁEGO ŚWIATA PRZED WSZYSTKIM GORĄCO PRAGNĄ ZAPRZESTANIA WOJNY W KOREI I ZAWARCIA ROZEMJU NA SPRAWIE DLIWEJ I ROZSADNEJ PODSTAWIE. BYŁBY TO PIERWSZY KROK W KIERUNKU ROZWIĄZANIA NAJBARDZIEJ OSTREGO W CHWILI OBECNEJ ZAGADNIENIA, KROK, KTÓRY BY PRZYKOTOWAŁ GRUNT DO POKOJOWEGO UREGULOWANIA INNYCH PROBLEMÓW DALEKIEGO WSCHODU.

Ważnym warunkiem jest również, jeśli okaże się to możliwe. Jednocześnie gen. Ridgway zaproponował, aby trzej jego oficerowie łącznikowi spotkali się w Kaesongu 5 bm. z trzema oficerami łącznikowymi Koreańskiej Armii Ludowej, celem omówienia szczegółów i przygotowania pierwszego spotkania przedstawicieli obu stron walczących.

Na budowach socjalizmu

Budowa olbrzymich zakładów włókien sztucznych w Gorzowie dobiega końca

Już wkrótce rozpoczyna produkcję powstałe w Gorzowie na Ziemiach Odzyskanych — Zakłady Włókien Sztucznych, pierwsze w Polsce, a jedne z najlepszych w świecie — zakładów tego typu, produkujących czarne włókna syntetyczne.

Ten wspaniały zakład przemysłowy wyposażony jest całkowicie w maszyny, urządzenia i aparaturę polskiej produkcji — konstrukcji polskich inżynierów. Będzie to jeden z najnowocześniejszych obiektów przemysłowych Europy.

Zastosowane w Gorzowie procesy technologiczne są dziełem kilkunastu, uprzednio pracy badawczej polskich naukowców — chemików. Na rozległych arenach zakładów gotowe są gmachy przeszronnych, pe'nych światła i powietrza oddziałów produkcyjnych. Biejąca tylni, niedawno wzniesionych budynków, transformatorów, wodociągów — oddziałów pomocniczych — całkowicie ukończonych, i wyposażonych w najnowocześniejszą aparaturę. Również całkowicie ukończony jest oddział obróbki włókna

lowa będą działania aparatów i prawidłowość dokonywanych procesów produkcyjnych. Praca rób, linia będzie tu lekka, a przeciętna jego wydajność będzie dwukrotnie wyższa w porównaniu do podobnego typu innych zakładów.

Zakłady gorzowskie są jedynymi z najlepszych w świecie, których założa sama budowa i montowała większość urządzeń.

Gorzów dostarczy krajowi cenę w wieloletnim syntetycznym. Produkcja Gorzowskich Zakładów Włókien Sztucznych, wzrastając będzie stale i w stosunku do naroszonego już na drugie półrocze planu powiększy się w 1953 roku — 30-krotnie. Produkta na tego Gorzowa nie tylko pokryje pod koniec planu 6-letniego zapotrzebowanie rynku krajowego, lecz również pozwoli nam stać się poważnym producentem włókna syntetycznego na rynkach światowych.

Zacieśnienie jedności działania mas pracujących jednym z najważniejszych zadań międzynarodowych organizacji klasy robotniczej

Z obrad Biura Wykonawczego Światowej Federacji Związków Zawodowych

WIEN (PAP). W Wiedniu rozpoczęła się sesja Biura Wykonawczego Światowej Federacji Związków Zawodowych. Biuro w niej udział: przewodniczący Światowej Federacji Związków Zawodowych i sekretarz generalny włoskiej Powszechnej Konfederacji Pracy — **di Vittorio**, sekretarz generalny SFZZ — **Louis Salliant**, wiceprzewodniczący Światowej Federacji Związków Zawodowych i sekretarz generalny włoskiej Powszechnej Konfederacji Pracy — **Le Leap**, wiceprzewodniczący SFZZ i przewodniczący Konferencji Pracujących Ameryki Łacińskiej — **Lombardo Toledano**, wiceprzewodniczący SFZZ i sekretarz generalny Konferencji Pracy Kuby — **Pena**, wiceprzewodniczący SFZZ i przewodniczący Centralnej Rady Związków Zawodowych Czechosłowacji — **Zupka**, wiceprzewodniczący SFZZ i sekretarz generalny Zrzeszenia Związków Zawodowych Francuskiego Sudanu — **Abdalla Diallo**, sekretarz generalny CGT Benoit Frachon, przewodniczący Zrzeszenia Włochy Niemieckich Związków Zawodowych — **Warnke**, sekretarz WCSPS — **Sołowiew**, sekretarz generalny Międzynarodowego Zrzeszenia Związków Zawodowych Pracowników Przemysłu Tekstylnego i Konfekcyjnego — **Aleksander Burski**, zastępca sekretarza generalnego tegoż zrzeszenia — **Szrajew** i in.

SFZZ **Louis Salliant**, Podkreślił on, że w ciągu roku, który minął od posiedzenia Komitetu Wykonawczego SFZZ w Budapeszcie mocarstwa imperialistyczne za Stanami Zjednoczonymi na czele wzmożyły jeszcze bardziej politykę wojenną. Cała ekonomiczna działalność krajów kapitalistycznych związana jest z przygotowaniem wojennym. Rządy imperialistyczne przedstawiają ekonomiczne wszystkie krajów kapitalistycznych na tory wojenne, mając nadzieję, że tą drogą uda im się pokonać trudności gospodarcze i sprzeżności, które osłabiają system kapitalistyczny. Klasa robotnicza krajów zamorskich doświadczyła najcięższych konsekwencji ekonomicznej wojny: niestannie zniżane są płace, wzmagają się represje polityczne przeciwko organizacjom demokratycznym i postępowym. **Salliant** wskazał dalej, że sytuacja robotników i urzędników w ZSRR i krajach demokratycznych stanowi jaskrawy kontrast z sytuacją mas pracujących w krajach zamorskich.

Referent zanalizował wyczerpująco walkę mas pracujących różnych krajów kapitalistycznych o realizację swych postulatów, podkreślił on konieczność ścisłego powiązania walki o podstawowe prawa mas pracujących, o polepszenie ich warunków bytu z walką o utrzymanie pokoju światowego. W zakończeniu swego sprawozdania **Salliant** wskazał na konieczność zacieśnienia jedności

działania mas pracujących wszystkich krajów, na konieczność jedności mas w walce o ich żywo interesy, w walce o pokój światowy. W dyskusji nad sprawozdaniem sekretarza generalnego SFZZ **Louis Salliant'a** zabrali głos przewodniczący WCSPS — **Kuzniecow**, który stwierdził, że zacieśnienie jedności działania mas pracujących w obronie postulatów ekonomicznych i społecznych jest jednym z najważniejszych zadań narodowych centrów związkowych i międzynarodowych organizacji klasy robotniczej. Siła mas pracujących jest ich jedność — powiedział **Kuzniecow** — rozumieją to dobrze zarówno pracownicy jak wrogowie klasy robotniczej. W warunkach jawnych, wojennych przygotowaniach imperialistów amerykańskich przeciwko Związkowi Radzieckiemu i krajom demokracji ludowej, w warunkach okrutnego terroru politycznego przeciwko organizacjom demokratycznym mas pracujących w krajach kapitalistycznych, kolonialnych i zależnych — sprawa zacieśnienia jedności klasy robotniczej i wszystkich ludzi pracy w walce o ich prawa zasługuje na szczególную uwagę. **Kuzniecow** wskazał, że zadaniem Światowej Federacji Związków Zawodowych jest dalsze utrwalenie jedności mas pracujących. Jest rzeczą konieczną, aby SFZZ poważnie wzmagło swą działalność, zmierzając do utrwalenia i rozsze-

Przegląd prasy radzieckiej

W dziesiątą rocznicę przemówienia Józefa Stalina

MOSKWA (PAP). — Dnia 3 bm. minęło 10 lat od dnia, w którym **Józef Stalin** wygłosił przez radio orędzie do narodu radzieckiego i jego sił zbrojnych w związku ze zdradziecką napaścią Niemiec hitlerowskich na Związek Radziecki. Wszystkie dzienniki moskiewskie szeroko komentują tę ważną datę, poświęcają jej artykuły wstępne i wiele specjalnych materiałów. Dziennik „PRAWDA” w artykule wstępnym pt. „Ostoja pokoju i bezpieczeństwa narodów” stwierdza m. in.: „**Towarzysz Stalin** w swym historycznym przemówieniu radiowym z 3 lipca 1941 roku nakreślił program walki narodu radzieckiego, wskazał drogę do zwycięstwa w Wojnie Narodowej przeciwko najeźdźcom faszystowskim. Naród radziecki, natchniony historycznym przemówieniem wodza, powstał do Wielkiej Wojny Narodowej, przekształcił kraj w jeden oboz bojowy. Ludzie radziecki, wychowani przez partię bolszewicką i ducha bezgranicznej miłości i wierności dla socjalistycznej ojczyzny, w duchu bohaterstwa i odwagi, zademonstrowali wytrwałość i odwagę na froncie i na zapleczu, w walce i w pracy — bohaterstwo, ja-

Będziemy rozszerzać nasz jednolity front — umacniać dyktaturę demokracji ludowej

Wspólne oświadczenie partii demokratycznych Chin

PEKIN (PAP). Z okazji XXX-rocznicy Komunistycznej Partii Chin, chińskie partie i ugrupowania demokratyczne opublikowały wspólne oświadczenie, w którym wyrażają podziękowanie Partii Komunistycznej i przewodniczącemu **Mao Tse-tungowi** za wolność daną narodowi i zapewnienie wspaniałej przyszłości. „Wszyscy ludzie w Chinach bez względu na przynależność partyjną i narodową — stwierdza oświadczenie — gorąco popierają swą wielką ojczyznę — Chińską Republikę Ludową, a przede wszystkim wodza i przewodniczącego **Mao Tse-tunga** i naszą kierowniczą partię — awangardę klasy robotniczej — Komunistyczną Partię Chin. Żadne prowokacje imperialistów i spryskiwania nie są w stanie zakłócić tych trwałych stosunków. W dniu XXX rocznicy Komunistycznej Partii Chin oświadczamy, że będziemy w oddaniu popierać **Mao Tse-tunga**, Komunistyczną Partię Chin i wspólny program. Będziemy rozszerzać i umacniać nasz demokratyczny, jednolity front, umacniać i chronić dyktaturę demokracji ludowej”.

Nowa poważna zwyczajka cen we Francji. PARYŻ (PAP). W ciągu zaledwie 2 ostatnich tygodni notuje się we Francji nową zwyczajkę cen. Ceny makaronu podniosły się o 7 proc., cukru — o 3 proc., masła — o 1,4 proc., jaj — o 6 proc., suchej kielbasy — o 2 proc., mięsa — o 1,5 proc. do 6,8 proc., pomarańczy — o 18 proc., kalarepy — o 18 proc., bananów o 28 proc., porów — o 157 proc. Ceny gazu wzrosły o 14,5 proc. Z dniem 1 lipca cena papieru gazetowego została oficjalnie podwyższona o 26 proc.

Kraj Rad kroczy na czele potężnego obozu pokoju, demokracji i socjalizmu, pod którego sztandarem zjednoczyły się setki milionów ludzi. Przykład narodu radzieckiego — narodu zwycięzcy, narodu — twórcy nowego życia jest natchnieniem dla mas pracujących wszystkich krajów. W latach wojny narody całego świata widziały w Związku Radzieckim swego obrońcę przed groźbą użycia atomu faszystowskiego. Obecnie widzą one w kraju radzieckim ostoję pokoju światowego, wytrwałego obrońcę wolności i niezależności narodów. Pokojowa polityka Związku Radzieckiego, jasna i zrozumiała dla wszystkich narodów — pisze „PRAWDA” — zdobyła gorącą sympatię i poparcie ze strony całej postępowej ludzkości.

Wspaniałe sukcesy Związku Radzieckiego w budownictwie gospodarczym i kulturalnym umacniają wiarę i poczucie wielkiej sprawy pokoju.

Potężne manifestacje ludności włoskiej przeciwko odstąpieniu Amerykanom portu w Livorno. RZYM (PAP). Tysiące kobiet wzięły udział w wielkiej manifestacji protestacyjnej przeciw odstąpieniu portu w Livorno amerykańskim siłom zbrojnym. Z Ligurii i szeregu miejscowości prowincji Toscana przybyły liczne delegacje kobiece dla zamianowania swego solidarności i poparcia dla ludności Livorno. Policja bezskutecznie usiłowała rozpedzić obrzmiałe tłumy, zebrane na wielkim placu przed stoczniami Ansaldo, jednak wobec stanowczej postawy manifestantów — zmuszona była wycofać się.

BARBARA OLSZEWSKA

Władze irańskie przejmują kierownictwo upaństwowionego przemysłu naftowego

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS donosi z Teheranu: Jak donosi dziennik „Ateż”, władze irańskie rozpoczęły już wypłatę zarobków na swój rachunek wszystkim robotnikom i urzędnikom zakładów przemysłu naftowego w Teheranie, jak i w upaństwowionych przedsiębiorstwach w Kermanszahu i w prowincji Khanduk. Potrzebne na to sumy otrzymywane są ze sprzedaży ropy na rynku irańskim. W rafinerii naftowej w Kermanszahu część angielskich specjalistów technicznych zastąpiono już specjalistami irańskimi. Postanowiono także zastąpić specjalistami irańskimi 77 angielskich techników naftowych, zatrudnionych w Bender - Maszur i w Abadanie. Według doniesień, propozycja przedstawiciela „Arabian-American Oil Company” (ARAMCO) w sprawie wykupienia części akcji Anglo-Irańskiego Towarzystwa Naftowego została odrzucona przez rząd Iranu.

Kongres Nauki Polskiej spełnił nadzieje narodu polskiego

Już pierwszymi słowami listu do Prezydenta **Bolesława Bieruta** uczciliśmy i Kongresu Nauki Polskiej potwierdził, że wśród polskich uczonych dojrzała i zwyciężyła świadomość doniosłych zadań nauki w Polsce Ludowej, świadomość nowych możliwości jej rozwoju. Wygłoszenie tej świątobornej przemowy równało się wyrazu woli do uczonych całego świata o udział w walce o pokój, w rezygnacji w sprawie powiązania się nauki w realizację planu 5-letniego oraz w rezygnacji o udzielenie przez wszystkie uczony poparcia Polskiej Akademii Nauk i powołania Komitetu Organizacyjnego Akademii. I Kongres Nauki Polskiej określił zatem wyraźnie kierunek i formy organizacyjne dalszego rozwoju naszej nauki. A przecież właśnie kierunek badań, właśnie organizacja decydują o klasowym obliczu nauki. A zatem przed Kongresem stawiamy, że nie był on świętem nauki w ogóle, jakkolwiek nauki — toca świętem nauki wiążącej się do budowy Polski socjalistycznej i socjalistycznej. Kongres miał charakter otępy, ponieważ nie było w nim na wszystkich odłamach życia społecznego walki klasowej. Wyraźnie stwierdzono przez Kongres, że nauka polska deklaruje swój polityczny udział w walce o

pokój, prowadzonej przez całą ludność przeciw ludobójczemu imperializmowi amerykańskiemu, wyraża stwierdzenie, że nauka polska deklaruje swój udział w przeobrażeniach, które mają na celu usunięcie przeszkód społecznych, naprawienie niesprawiedliwości i krzywdy poniesionej przez nie masom ludowym, przejmują rację dla narodu i dominują w ocenie ostatecznej i Kongresu Nauki Polskiej. „Podstawowym warunkiem naprawy tej krzywdy jest wyłączenie emigracyjnej pracy, milionom ludzi stanowiącym naród, możliwości wzajemnego rozwoju zarówno materialnego, jak duchowego, narodowe gospodarstwo jak i kulturalnego” — powiedział Prezydent **Bolesław Bierut** o zadaniach ludzi nauki i kultury. Wypowiedzi najwybitniejszych uczonych Polski na Kongresie dowiodły, że w tym samym zdaniu humanistyki i nauk technicznych, twórczości teoretycznej i praktyki uczonej jest włącznie słaba odwołanie twórczości do socjalistycznej Polski. Dokumenty Kongresu, wszelkie ustawa, rozstrzygnięcia i plany badań, których opracowanie nie dotyczy obrzydła władza polskiej nauki i kultury.

wiodło najwybitniejszych przedstawicieli nauki, świadczą o coraz dalszym i tężeniu nauki z systemem narodu w jego najgłębszych, rewolucyjnych przeobrażeniach. Ideologia wyzyskiwaczy odwróciła naukę od mas ludowych, od narodu i nadała jej zagadkowe oblicze obrędy dla wyzyskiwaczy, aby tym skutkiem wyzyskiwać naukę dla swych klasowych interesów. Ustrój kapitalistyczny, oparty o przeciwieństwo społeczne, nie tylko stworzył systemy między człowiekiem i pracą fizyczną i człowiekiem i nauką. Ustrój ten jest krzywdzącym przez sądów i niechęci. Uczony, nie mający mas, na ogół nawet nie pragnął ich poznać. Pozostanie wielkich osiągnięć związanej z ludem nauki radzieckiej, niepomahomawość rozwoju Polski Ludowej, potężny strzał wywołany przez uczone mas sprawiły, że nauka polska odrzuciła w swych starych podziałach ideologicznych, że zaczęły kroczyć się dawne opory i obawy i dążeń ferment doniosłych przemian. Codziennie doświadczamy uczonych ukłaniającej się drogą nieznanych dotychczas warunków pracy i nieograniczonych możliwości rozwoju nauki. Z tych właśnie dowiadujemy się o wielki i Kongres Nauki

Polakiej, dzięki nim również wyłania się nowe, świeże i jasne oblicze nauki wyzwolonej z niewoli burżuazyjnej ideologii, nauki służącej z radością podniesieniu i uszlachetnieniu życia mas ludowych. W liście do Prezydenta **Bolesława Bieruta** 1.000 uczonych, zgromadzonych na Kongresie stwierdziło, że nie chce stać na oboku głów nego nurtu życia narodu. Głównym nurtem tego życia jest proces przeobrażenia narodu polskiego w naród socjalistyczny — w pogłębiającym się sojuszu klasy robotniczej i pracującego chłopstwa dla zwycięstwa budownictwa socjalizmu, w pogłębiającym się patriotyzmie i internacjonalizmie, w jednolitym froncie na wszystkich kierunkach przeciw imperializmowi i jego polityce najeźdźców i wojen. Masz ludowe powitały i Kongres Nauki Polskiej swym, serdecznym zainteresowaniem setkami deprecz i zobowiązań. Uczelnicy polscy nie zawiedli ich nadziei. Nauka polska jest jeszcze młodsza i trwałej swięta, na zwyciężającym budownictwie socjalizmu przeciw imperializmowi i wojnie, a to stało nową gwarancją jej rozwoju i rozkwitu w służbie najwyższych interesów mas ludowych, narodu i pokoju.

Zgon Tadeusza Borowskiego laureata Państwowej Nagrody Artystycznej

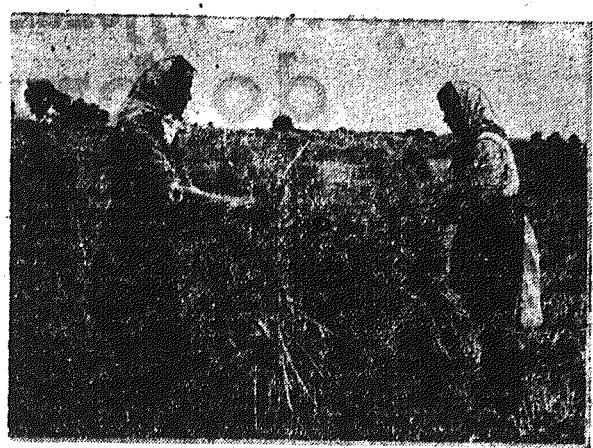
WARSAWA (PAP). W dniu 3 bm. zmarł nagie w pełni rozkwitu wybitnego talentu, młody pisarz i publicysta **Tadeusz Borowski**, laureat Państwowej Nagrody Artystycznej, członek prezydium Zarządu Głównego Zw. Literatów Polskich. W smutnym traci **Felaks Ludowa** świątobornej wojny i nową polską literaturę, o pokój i socjalizm, czynnego organizatora życia związkowego, serdecznego opiekuna najmłodszej kadry piarskiej. **Tadeusz Borowski** urodził się w r. 1922. Podczas okupacji studiował polonistykę na tajnym uniwersytecie w Warszawie. Od lutego 1943 r. był więźniem Oświęcimia, następnie Eschau. Po powrocie do kraju zadebiutował w 1947 r. tomem opowiadań o tematyce okupacyjnej i obozowej pt. „Podleganie i Maria”. W następnym roku wydał zbiór krótkich opowiadań pt. „Kamienny świat”. Opublikował liczne opowiadania, artykuły publicystyczne i polemiczne na łamach prasy codziennej i literackiej, które zostały zebrane w zbiorze pt. „Opowiadania z kółka i gazet”. W roku 1950 **Tadeusz Borowski** otrzymał Państwową Nagrodę Artystyczną 3-go stopnia. Do ostatnich chwil zmarły pisarz współpracował z „Nową Kulturą” i „Standardem Młodych”.

W 45 rocznicę opublikowania pracy Stalina „Anarchizm czy socjalizm”

MOSKWA (PAP). W związku z przypadającą dnia 4 bm. 45 rocznicą opublikowania pracy **Stalina** pt. „Anarchizm czy socjalizm?”, dzienniki radzieckie zamieściły liczne artykuły poświęcone tej pracy.

Hutnicy »Ostrowca« podjęli Czyn Lipcowy

BOGATE SA TEGOROCZNE ZBIORY RZEPAKU



Robotnicy z PGR Jarostawce zespół Michalewo w pow. Zamość, Józefa Pomarańska i Maria Doraczek przy ustawianiu skoszonego rzepaku. (CAF fot. Zygm. Wdowiński)

Nocami nad hutą „Ostrowiec” jarzą się i płoną czerwone luno gotującej się wielkopięcowej surówki i martenowskiej stali. Mieszkańcy Ostrowca — robotnicy huty, przy wykli już do tych codziennych pożarów, a jednak napelniają one ich serca ciągle nową i świeżą radością, że przecież hu ta żyje, rośnie, produkuje. Kto zna ludzi z Ostrowca, ten wie jak każdy z nich dumny jest z wielkiej „swojej” huty, pracującej bez przerwy, produkującej coraz więcej cennej stali i żelaza — dla ojczyzny, dla pokolu.

I Cielebąk został wśród młodych stalowarów. Został, bo żal było odchodzić od pieca, w którym warzył stal przez tyle lat, z tych i dobrych... Został, aby uczyć młodych, aby służyć im radą, pomocą, doświadczeniem. — Z piecem trzeba jak z okiem — mawiał. — Pielęgnować go, pilnować troskliwie, aby nie przestał działać. Na masówce robotników poświęconej podejmowaniu zobowiązań dla uczczenia 7 rocznicy PKWN, w imieniu kolektywu martenowskich pieców wystąpił młody wytopiacz tow. Tańczyk. Dobrym głosem mówił on o miłości i pracy dla ludowej ojczyzny, o przywiązaniu robotników do ich robotniczej partii, o budowie socjalizmu, o walce o trwałą pokój.

Kolejno, jeden za drugim wchodził robotnicy na trybunę składając we własnym lub w imieniu zespołu meldunki o podjętych zobowiązaniach produkcyjnych. Wysłała przewodnicząca pracy tow. ŻAKOWA meldując, że kobiety dadzą dodatkowo 1000 sztuk kabłąków. Padły nazwiska: KOWALSKA, NADZIEJA, GŁAZOWA, ZAROBKIEWICZOWA i inne. Elektrykarski tow. KOZŁOWSKI przyrzekł, że jego brygada odda wyremontowany silnik na 8 godzin przed terminem. Kolejno wstępował na trybunę walcowniczy, który wymienił dumne cyfry — 50 ton, 100 ton, 400 ton wyrobów walcowanych ponad plan. Skróciłmy czas przekładania walców o trzy i pół godziny, smalejszy my o 2 procent braki w naszej produkcji.. Wyszli na trybunę czołowi dwuobrabiańcy tow. tow.

Bogucki i Czyż, którzy postanowili przed terminem wykonać swoje roczne plany produkcyjne. Bogucki wcześniej wykonał plan na 53, a Czyż na 52 rok. Jadwiga Zaczekiewiczówna w imieniu własnym i koleżanek Halny Delegiewiczówny i Bogumili Boronówny, pracujących na tokarni, postanowiła obrabiać po 20 elementów. W dzień huta spowita jest błękitnym i brunatnym dymem. W wydzielach wra bez przerwy robota. Na martenach, na walcowniach i w odlewni — wszędzie toczy się bój o wykonanie planów produkcyjnych, o wykonanie szlachetnego Czynu Lipcowego. TOCZY SIĘ BÓJ O POKÓJ, O PLAN SZESCIOLETNI I SOCJALIZM.

Jeden z martenów obsługuje zetempowski zespół wytapiający. Czesław Tańczyk — I wytopiacz, niedawno wrócił z dziewięciodniowego kursu dla wytopiaczy. Właśnie on oraz Stanisław Turek i Kazimierz Wejrowski — dwaj pozostali wytopiacze z tego martenu postanowili w Czynie Lipcowym skrócić średni czas wytopów o 19 proc. Za ich przykładem poszli wytopiacze z innych pieców. Wszyscy oni skrócą czas wytopów średnio o 10 procent dostarczając krajowi 110 dodatkowych ton stali.

Cielebąk stał wśród innych i rozjaśnionymi oczyma patrzył na młodego wytopiacza. — Dobry z niego będzie stalownik — nie ma co, dobry będzie — mówił do siebie.

Bydło to możliwe po żniwach i po zbiorze okopowych, kiedy będą mogli dać jednemu krowie: 3 kg ospy, 2 kg makucho, 10 kg siana, 15 kg buraków i słomy, a w okresie zimowym — różne kiszonki. Wtedy nasze „Dobre” i „Krasule” będą wyglądały jak łanie. Już teraz możemy powiedzieć, że kiedy nasza spółdzielnia rozbuduje się tak, jak planujemy, wtedy przez cały okrągły rok będzie zbierać zyski. Zapewni nam je piękne zboże i okopowe na polu, a w oborze, chlewni, kurniach — dorodny inwentarz żywy. EDWARD ORZELEK oborowy spółdzielni produkcyjnej, „Wolność” w Niegosławicach (pow. Pińczów)

T. Bartosz

Tylko w spółdzielniach produkcyjnych mogą chłopcy tak dbać o bydło...

Poprzednio na tym martenie pierwszym wytopiaczem na jednej ze zmian, był sławny w hucie stalownik tow. Jan Cielebąk, człowiek opalony od ognia, niemal zrosnięty z martenami... Gdy przyszedł tutaj zetempowcy, tow. Cielebąk popatrzył na nich i uśmiechnął się. — Będzie s was polecała na martenach — powiedział. — Będziecie wytapiali dobrą stal — sobaczycie!

Spółdzielnia nasza jest dopiero na dorobku. Powstała, jak wiele innych spółdzielni produkcyjnych pow. pińczowskiego, w szóstym roku. Z dnia na dzień, z miesiąca na miesiąc staje się ona mocniejsza i bogatsza. Pod koniec 1950 roku wybudowaliśmy zespólową oborę wraz ze stajnią. Spełniło się więc jedno z naszych pragnień. Wiadomo przecież, że gospodarz bez zabudowań gospodarczych nie jest gospodarzem. A u nas właśnie tak było: mieliśmy pole, a nie było choćby kurnika. Nie też dziwne, że kiedy wybudowaliśmy pierwszy ze spólwy budynek — radość nasza nie miała granic. Nareszcie 7 koni, zadeklarowanych przez nas jako wkład, znalazło pomieszczenie i mogliśmy już zakupić kilka krow.

Od tej pory staliśmy się, jak to się mówi, gospodarzami „całą gębą”. Okazało się teraz, że kulaćka plotka miała krótkie nogi. Zanim wybudowaliśmy oborę, kacy mówili: „Ciekawe, co oni wygospodarują, nie mając ani jednej krowy...”. Dzisiaj mamy w oborze 4 krowy i dwie jałowczki. Krowy kupiliśmy w grudniu ub. r., natomiast jedno cielę zadeklarowało wala jako wkład Katarzyna Dynia, a drugie — już nasze własne. Wycieliła się „Dobra”. Osiągnięcia na odcinku hodowli bydła mamy wprawdzie jeszcze niewielkie, ale jak na początek niezłe. Krowy zakupiliśmy ładne, natomiast cielę było liche. Obawiamy się nawet, że krowy nam schudną, a cielę może się nie uchwycić, bo brak nam było siana, „kiszonek” itp. Ale staraliśmy się jak mogli, aby były godne miana „spółdzielczych”. Przez grudzień, styczeń i luty br. dawaliśmy krowom po 10 kg buraków, 2 kg ospy i ile mogły zjeść słomy dziennie. W wyniku tych starań krowy nasze prezentowały się i wyglądały znacznie lepiej niż w chwili kupienia, a cielętko wyrosło na piękną jałowczkę. W marcu i kwietniu przesyłaliśmy na karmienie bydła wywarami z siewką, które otrzymywaliśmy z gorzelnii w Złotej, dostając do tego ospy. Krowy stawały się z dnia na dzień ładniejsze i wyglądały swym coraz bardziej zwracając na siebie uwagę. W pierwszych dniach maja wyszły już na zieloną paszę. Mimo to były jeszcze dżkarmia nie dawka i kg otrąb z makuchochem. Teraz zaczęły się już rozwijać wspaniale. Świadczy o tym może fakt, że jałowczeczka, która była wkładem Katarzyny Dyni, przybyło w ciągu 8 miesięcy aż 120 kg na wadze, zaś cielę — nasz pierwszy przychówek — jest najładniejsze w całym Niegosławicach. Warto też wspomnieć, że tak w okresie zimowym, jak i w wiosnę, krowy nasze dawały przeciętnie 12 i mleka dziennie. Ze sukcesów zadowolamy się

Wiązać zagadnienia produkcyjne z treścią polityczną

Melioracja zawsze się opłaca

Przed żniwami (ściślej do 10 lipca) kończy się pierwszy dwumiesięczny turnus prac melioracyjnych na wsi. Drugi turnus rozpocznie się w jesieni. Jak wynika z dotychczasowych wiadomości, tegoroczna wiosenna akcja melioracyjna dała bardzo dobre wyniki. Już z wyników zeszłorocznej akcji chłopcy przekonali się w praktyce, co może dać melioracja, w jaki sposób nieuzupełni i mokrada można stosunkowo niewielkimi środkami zamienić w dobre łaki itd. Przekonali się również, że wspólna zespólowa praca wszystkich członków gromady, a jeszcze lepiej paru gromad, można dokonać tego, co dla jednego czy kilku gospodarzy było by nie do osiągnięcia. W woj. opolskim chłopcy z 525 gromad naprawili i oczyścili 100 km rowów i polepszyli w ten sposób warunki wodne na 3.700 ha gruntów. W pracach melioracyjnych woj. wrocławskiego brało udział 680 gromad i około 40 spółdzielni produkcyjnych. Wartość prac wykonanych wynosi z górą półtora miliona złotych. W woj. śleszczańskim chłopcy naprawili rowy odwodniające i nawadniające na 2.400 ha gruntów i naprawili 60 przejazdów. Wielkie napięcie prac melioracyjnych jeszcze trwa w woj. opolskim (najbardziej obfitym w wody), gdzie w melioracjach bierze udział 1.100 gromad. To samo widzimy w woj. śleszczańskim, lubelskim i in. Związczą odznaczają się różnym chem swych prac chłopcy powiatu kraśnickiego woj. lubelskiego. Przeszło 2.000 km bagien i mokradł, zamieniono w zupełnie niezłe łaki. Nie na ostatnim miejscu stoi również woj. kielecki, gdzie najładniejsze w łaki. Meliorację są objęte duże obszary kwarcowych i białych łak nad Pilną i pow. włoszczańskim. Jak z tego widać, zeszłoroczna nauka nie poszła w las. Chłopcy zrozumieli znaczenie prac melioracyjnych na swoich gruntach, a dzięki pomocy państwa w narzędziach a nawet maszynach oraz fachowemu kierownictwu, wykonali prace wartości dziesiątków milionów złotych. Osiągnęli też dużą ogromną korzyść w postaci paszy, siana i pónów ze zmeliorowanych łak i pól.

Wiązać zagadnienia produkcyjne z treścią polityczną

Wiązać zagadnienia produkcyjne z treścią polityczną

Wiązać zagadnienia produkcyjne z treścią polityczną

Szkoła w Lipsku kształcić będzie nowych mechaników rolnictwa

Aby zrealizować plan 6-letni konieczny jest stały dopływ nowych kadr, szczególnie w rolnictwie, które w dawnej sanacyjnej Polsce było najbardziej zaniedbane. Jednym z zasadniczych zadań planu 6-letniego na tym odcinku jest zapatrzenie wsi w fachowe i wyspecjalizowane siły, które będą się przyczyniać do unowocześnienia naszego rolnictwa. Dlatego też Polska Ludowa buduje, i otwiera dziesiątki i setki nowych szkół, z których wyjdą nowe kadry budowniczych planu 6-letniego. Jedną z takich będzie powstająca z nowym rokiem szkolnym koedukacyjna Państwowa Zasadnicza Szkoła Metalowa w Lipsku n/ Wisła, pow. Iłża. Szkoła ta posiadać będzie dwa wydziały: mechaników traktorowych i ślusarzy narzędzi rolniczych. Nowopowstająca szkoła będzie pierwszą tego rodzaju szkołą w naszym województwie. Do powstania szkoły przyczyniła się inicjatywa DOSZ-u oraz obywatelska i rozumna postawa GS w Lipsku, która w ramach Czynu i Majowego własnym kosztem wykończyła budynek, gdzie znajduje się

już hala maszyn i warsztaty. Szczególnie wiele starań przy organizowaniu szkoły położył Stefan Benorat, Jan Zieliński, tow. Niebrzydowski i tow. Ruźkiewicz. Szkoła będzie w stałym kontakcie — dia wzajemnej współpracy — z POM-em w Daniszowie, oraz ze spółdzielniami produkcyjnymi w Peinie, Cielonowie Starym, Sulejowie i z pobliskimi PGR-ami. Kształcąca się w Lipsku młodzież posiadać będzie należyte warunki nauki i pracy — wszyscy ucantowie znajdą pomieszczenie w internatach, młodzież zdolniejsza i biedniejsza otrzymywać będzie stypendia. Szkoła, która rozpocznie swą działalność z początkiem września br., ma jednak jeszcze do rozwiązania dość trudny i poważny problem — Lipsko nie jest jeszcze bowiem zelektryfikowane. Oddział Elektryfikacji Wsi w Iłży powinien się zająć jak najszybciej doprowadzeniem elektryczności do szkoły, która wówczas miałaby znacznie ułatwioną pracę. T. Świeci E. Królicki

Wiązać zagadnienia produkcyjne z treścią polityczną

Wiązać zagadnienia produkcyjne z treścią polityczną

Wiązać zagadnienia produkcyjne z treścią polityczną

Wiązać zagadnienia produkcyjne z treścią polityczną

Wiązać zagadnienia produkcyjne z treścią polityczną

Wiązać zagadnienia produkcyjne z treścią polityczną

Wiązać zagadnienia produkcyjne z treścią polityczną

Wiązać zagadnienia produkcyjne z treścią polityczną

Wiązać zagadnienia produkcyjne z treścią polityczną

Wiązać zagadnienia produkcyjne z treścią polityczną

Wiązać zagadnienia produkcyjne z treścią polityczną

Wiązać zagadnienia produkcyjne z treścią polityczną

Wiązać zagadnienia produkcyjne z treścią polityczną

Wiązać zagadnienia produkcyjne z treścią polityczną

Wiązać zagadnienia produkcyjne z treścią polityczną

Wiązać zagadnienia produkcyjne z treścią polityczną

Z radością wyjeżdżała młodzież kielecka do brygad SP

W całym mieście panowało wielkie ożywienie. Na ulicach już od rana można było spotkać młodsze lub większe oddziały młodzieży chłopców, którzy ze śpiewem na ustach podążali w kierunku Domu Młodzieży...

Wśród wyjeżdżających junaków duży procent stanowi młodzież z Kielca i powiatu kieleckiego. Byli tam uczniowie prawie wszystkich szkół średnich, ogólnokształcących i zawodowych naszego miasta.

W wypełnionej po brzegi sali teatralnej Domu Młodzieży przygrywa orkiestra. Za chwilę ma nastąpić uroczyste pożegnanie wyjeżdżających.

W dalszym ciągu napływają liczne meldunki o podejmowaniu przez załogi zakładów pracy i instytucji kieleckich zobowiązań dla uczczenia 7-rocznicy Manifestu PKWN.

W Cynie Lipcowym

W dalszym ciągu napływają liczne meldunki o podejmowaniu przez załogi zakładów pracy i instytucji kieleckich zobowiązań dla uczczenia 7-rocznicy Manifestu PKWN.

święconej omówieniu przygotowania do obchodu rocznicy Manifestu PKWN, zobowiązali się przepracować w sekretariacie banku 150 godz. poza normalnym czasem pracy...

Spółeczeństwo woj. kieleckiego przygotowuje się do uczczenia 25-tej rocznicy śmierci F. Dzierżyńskiego

We wszystkich wojewódzkich miastach Polski trwają przygotowania do obchodu 25 rocznicy śmierci FELIKSA DZIERŻYŃSKIEGO. W dniu wezrzącej ukończył się w Kielcach honorowy Komitet obchodu...

rocznicy. Centralna Akademia odebrała się 20 bm. w Domu Młodzieżowym w Kielcach. Na program jej złożą się po części oficjalna bogata występy artystyczne w wykonaniu Woj. Orkiestry Symfonicznej...

Po uroczystym pożegnaniu i odpiewaniu podchwyconego za orkiestrą hymnu młodzieży został wyświetlony film prod. polskiej pt. „Czarei żleb”.

Trzeba również, aby DBO podawały dokładniejszy termin dostawy węgla do konsumenta, lub

Współpraca Biur Opalowych z konsumentami pozwoli usprawnić dystrybucję węgla

Przy wprowadzaniu w życie nowego systemu sprzedaży i dostawy węgla, popełniają pewne błędy w interpretowaniu instrukcji niektóre Dzielnicowe Biura Opalowe.

zawiadomiły go w przeddzień przyjazdu furmanki, w przeciwnym bowiem razie pracownik DBO nie będzie wiedział, co zrobić z transportem jeśli nie zostanie klienta.

PZGS winien bardziej dbać o zaprowiantowanie ośrodków turystycznych w Górach Świętokrzyskich

Sezon wycieczkowy w pełni. Zaroiły się szlaki turystyczne GÓR ŚWIĘTOKRZYSKICH. Od ŚWIĘTEGO KRZYŻA po ŁYSICĘ, ŚWIĘTĄ KATARZYŃĘ i BODZENTYN na wszystkich drogach i ścieżkach można spotkać wędrujące gromady młodzieży i starszych.

Wrocław (PAP). W trzecim dniu Akademickich Mistrzostw Polski rozegranych we Wrocławiu, uzyskano następujące wyniki:

CZWARTEK 5 LIPCA

TEATR: PAŃSTWOWY TEATR IM ST. ŻEROMSKIEGO - nieczynny do dnia 8 sierpnia.

MUZEUUM ŚWIĘTOKRZYSKIE. Wystawy: Stefan Żeromski. Hugo Kollataj.

TELEFONY: 19-66 - Pogotowie Ratunkowe 13-12 - Komisariat MO (dyż.) 0 - młodziwistów. 11-11 - Straż Pożarna.

5.00 Początek audycji. 5.05 Wiadomości poranne. 5.10 Audycja dla wsi. 5.20 Koncert. 6.30 Dziennik poranny. 6.50 Gimnastyka. 7.55 Wiadomości poranne. 8.30 Audycja dla kolonii i obozów letnich dzieci młodszych. 9.45 Informacja. 9.50 Śpiewa Beniamino Gigli. 10.10 Audycja dla przedszkoli i dziecińców wiejskich. 11.15 Muzyka i aktu alności. 11.45 Głos mają kobiety. 12.04 Dziennik południowy. 12.30 Audycja dla wsi. 15.30 Audycja dla dzieci. 16.00 Dziennik popołudniowy. 17.15 Z kraju i ze świata. 17.45 Z cyklu: Życie i walka Feliksa Dzierżyńskiego. 18.05 „Dla każdego coś miłego”. 19.00 „Głos mają kobiety”. 19.15 Audycja dla młodzieży. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.25 Wiadomości sportowe. 20.30 Pieśni o Pokoju. 20.45 Audycja dla wsi. 21.00 Na fili humoru i satyry. 22.00 „Historia literatury polskiej”. 23.00 Ostatnie wiadomości.

Z życia partii

Odprawa nietatowych instruktów

Komitet Miejski PZPR w Kielcach zawiadamia, że jutro 6 bm. o godz. 16-tej w świetlicy Komitetu Miejskiego przy ulicy Sienkiewicza 15 odbędzie się odprawa I grupy instruktorów nietatowych Wydziału Organizacyjnego.

Jak kierownik kieleckiego „Motozbytu” załatwia interesantów

Na wniosek naszych pracowników ze Spółdzielni Pracy Mze miast Kominiarskiego w Kazimierzu Wielkiej, udam się do kieleckiego „Motozbytu”, zasięgnę informacji, na jakich warunkach ratalnych można nabyć rowery.

Kierownik „Motozbytu” oświadczył, że na razie rowerów nie ma na składzie, ale rzadził sporządzić listę reflektantów na kupno, a wtedy zostaniemy poinformowani o dalszych formalnościach. Dnia 18 maja br. wysłaliśmy żądaną listę, na co żadnej odpowiedzi nie otrzymaliśmy.

zwiększyć przydział chleba dla sklepu w ŚWIĘTEJ KATARZYŃCE, zaopatrzyć sklepy w NOWEJ SŁUPI, ŚWIĘTEJ KATARZYŃCE i BODZENTYNIE w artykuły spożywcze.

Realizacja tych postulatów nie jest trudna i wymaga tylko dobrej woli ze strony PZGS.

W innych rejonach turystycznych Polski, jak np. w Zakopanem, sprawa aprowizacji w odpowiedniej artykule została rozwiązana już dawno ku zadowoleniu wycieczkowiczów.

WYCHOWANIE FIZYCZNE I SPORT

Trzeci dzień Mistrzostw Akademickich Polski we Wrocławiu

Wrocław (PAP). W trzecim dniu Akademickich Mistrzostw Polski rozegranych we Wrocławiu, uzyskano następujące wyniki: Kula kobiet: 1) Marchwicka (Poznań) 10,40 m. 5000 mężczyzn: 1) Nowak (Poznań) 16 34,4.

Siatkówka kobiet: Rokitnica - Olsztyn 2:0, Lublin - Poznań 2:1, Warszawa - AWF 2:0, Kraków - Toruń 2:0. Koszykówka mężczyzn: Rokitnica - Szczecin 58:38 (38:19), Gdańsk - Lublin 39:22 (14:11), Łódź - Częstochowa 61:25 (23:7).

Pływanie: 200 m st. grzbiet, kobiet finał: 1) Renik (AWF) 3:41,5, 2) Podwieńska (Poznań) 3:49,4, 3) Waligóra (Kraków) 4:02,2. 100 m st. motykowym kobiet finał: 1) Opalanka (Poznań) 1:57, 2) Karolczak (Poznań) 1:57,2, 3) Prochocka (Kraków) 1:57,7.

0 mistrzostwo Klasy Wojewódzkiej w pływaniu

W Ostrowcu odbyły się zawody pływackie o mistrzostwo Klasy Wojewódzkiej między miejscową Stalą a Spójnią Kielce. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem Stali 71:37.

100 m dowoln. Majewski (Stal) 1:03,4, Rybkowski 1:04,0. 100 klas. A. Zubrzycki 1:30,8, Miernowski 1:31,4. 100 klas. B. Zubrzycki 1:29,8, Gumula 1:30,9.

100 grzbiet. Rybkowski 1:25,4, Morajda (Spójnia) 1:27,8. 50 dow. junior. Kuzkowski (Stal) 0:32,0, Czajka 0:33,8. 50 kl. B junior. Witkowski (Spójnia) 0:42,3, Pytlakow (Stal) 0:43,2.

Filka wodna: Stal - Spójnia 22:0 (9:0). Bramki zdobyli: Kierysz II - 6, Rybkowski - 5, Sipowicz - 4, Majewski - 3, Szymczyk i Wójcik po 2.

LZS Sadek wykonał swoje zobowiązania

Wygłuczeni z szeregu sportowców za niesportowy tryb życia. BYDGOSZCZ (PAP). Na posiedzeniu ZKS Kolejarz i ZS Gwardia we Wrocławiu wykluczone z klubów Stanisława An drzejczaka, Henryka Wilkowskiego i Wiesława Wiśniewskiego. Zawodnicy ci nadużyli alkoholu i zachowywali się w sposób nie liczący z godnością sportowca, wszczynając bijatyki i awantury podczas meczów piłkarskich.

3 x 100 zmian. męzca. Stal 4:31,3, Spójnia 4:48,9. 5 x 50 dow. męzca. Stal 2:33,3, Spójnia 3:01,5.

Zdobywając brakujące warunki na odnowę SPO i BSO LZS-owcy z Sadeka wykonali swoje zobowiązanie podjęte dla uczczenia III Zlotu Młodzieży w Berlinie. Następnym zobowiązaniem sportowców z Sadeka jest pomoc w akcji żniwnej.